

Tobie, Sobie, Jej

Bajm

A może nic, nic więcej już.?
A jeśli jest do miłości klucz?
I dowcip, co rozbawi dzisiaj nas,
gdy prawą ręką Bóg zatrzyma czas?
Jest za rogiem mały bar, utopimy smutki w nim.
W końcu nam należy się, tych kilka wspólnych chwil.

Chodź,
wiary w dobre dni nigdy nie zabraknie mi
pocałunków Twych...

A jeśli nic, nic więcej już...
Opowiedz mi o niej kilka słów.
Obiecuję że ustąpię pierwszy raz,
nim prawą ręką Bóg zatrzyma czas.
Zatopione myśli, dni a tyle chcę powiedzieć Ci.
Wczoraj byłem gdzieś na dnie, o jedno proszę Cię...

Chodź,
bo wiary w dobre dni nigdy nie zabraknie mi,
pocałunków Twych i spojrzeń.
Chodź,
z niczego zrobię coś,
Tobie, sobie, jej na złość,
nie pozwolę Ci zapomnieć.

Chodź,
bo wiary w dobre dni nigdy nie zabraknie mi,
pocałunków Twych i spojrzeń.
Chodź,
z niczego zrobię coś,
Tobie, sobie, jej na złość,
nie pozwolę Ci zapomnieć!

Chodź,
bo wiary w dobre dni nigdy nie zabraknie mi,
pocałunków Twych i spojrzeń.
Chodź,
z niczego zrobię coś,
Tobie, sobie, jej na złość,
nie pozwolę Ci zapomnieć...